

**Toruń**  
Wysoka 12  
Książnica Miejska  
im. Kopernika  
Telefon № 11-60

# xpress Kujawski

Redaktor w sprawach pisma przyjmuje w Redakcji przy ulicy Brzeskiej № 29 od godziny 14-ej do godziny 16-ej codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt. Redakcja rękopisów niezastawionych nie zwraca i zastrzega sobie prawo zmian.

**Warunki prenumeraty:** miesięczna z odbiorem w Administracji zł. 2,50 z odłożeniem do domu i zamiejsc. zł. 3.— dla wojskowych, urzędników, urzędników emerytowanych, polojci i robotników zł. 2.—

**Ceny ogłoszeń:** na stronach włocławskich 15 gr. za mm. Ogłoszenie samodzielnym przez 1, 2, 3, 4, 5 spak, drobne 15 groszy za wyraz. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie.

## Wola narodu niweczy podstępne gry

Poznań, 26 września.

Stanowisko Polski w problemie czechosłowackim jest wyraźne, godne i zdecydowane. Wielokrotne oświadczenia oficjalne i zdecydowana wola Narodu nie żądają niczego więcej aniżeli rewindykacji tego, co Czesi podstępnie wydarli siłą w chwili, gdy Polska była w najcięższym położeniu po wojnie światowej. To stanowisko Polski znane jest mocarstwom zachodnim i przekonane one są o naszej słuszności na podstawie obserwacji Śląska Zaolzańskiego. Nota rządu polskiego jest wyrazem pokojowych tendencji Polski. Tymczasem Czesi są nieustępliwi i chytry.

P. Benesz uruchomił dwa „straszaki”. Jeden — to zarządzenie o powszechnej mobilizacji w Czechosłowacji. Drugi — to zamówione przezeń w Moskwie „démarche” p. Potiomkina.

Cel obu tych „akcji” p. Benesza jest widoczny: chodzi mu o nastraszenie przede wszystkim. Zdało mu się, że cały świat się ulęknie.

Nikt się nie ulęknął. Nikt na świecie i nikt w Polsce tym bardziej.

Bo „straszakowi” powszechnej mobilizacji w Czechosłowacji i demonstracji sowieckiego dyplomaty — brak tego, co Marszałek Śmigły - Rydz określił mianem „realnego konkrutu”. Ani mobilizacja czechosłowacka ani demarche p. Potiomkina nie mają poważnego ciężaru gatunkowego, nie są czymś realnym i konkretnym. Są po prostu — bluffem!

Cóż za realną siłę może przedstawiać mobilizacja w kraju, w którym na 15 milionów mieszkańców trzy i pół miliona Niemców, milion Węgrów i 200.000 Polaków dąży do wyzwolenia się z przynależności do państwa czechosłowackiego, a trzy miliony Słowaków żyje w silnym poczuciu odrębności narodowej i niemniej silnej woli samostanowienia o swoim losie. Czyż p. Benesz wyobraża sobie, że tę zdecydowaną większość w swym państwie zdoła spręgnąć dla walki w obronie tworu, który właśnie tą większość uznaje za sztuczny, niemożliwy do utrzymania. I czyż pierwszy z brzegu podchorąży z czechosłowackiej szkoły wojskowej nie pouczy p. Benesza, że tak „zmobilizowana” siła zbrojna nie sposób bronić tyłu frontów: od strony Sudetów, Słowacji, Węgier i Polski...

Ale równocześnie p. Benesz zamówił sobie drugi straszak. Oczywiście w — Moskwie. I to straszak, mający nas przez razić, wzbudzić w Polsce lęk. Wyobraził sobie, jak się przestraszymy, gdy nam Moskwa zagrozi wypowiedzeniem paktu o nieagresji...

Nie po raz pierwszy zresztą p. Benesz namawia Sowiety do tego, by kładły się w poprzek naszym słusznym żądaniom i uprawnieniom. Nie zapomniałszy przecież, że ledwo kilka miesięcy temu, gdy szło o normalizację naszych stosunków z Litwą, również z Pragi namawiano Komintern, by nas nastraszył. Nie przestraszyliśmy się i wtedy, tak jak nie zastraszone nas i teraz...

Gra p. Benesza na „wciągnięcie” Sowietów, na „pomoc” Kominternu, jest typowym bluffem. Przypomina ona pokerzystę, nadającego sobie pozór, jakoby w swych kartach miał jakieś silne wartości, gdy właściwie w ręku nic nie ma... To też ostatecznie przegrać musi.

Przez niemal dwa dziesiątki lat pan Benesz „grał na pomoc”. I przegrał sromotnie. Liczył jak na Zawiszę na „pomoc”. Nie na własne siły, nie na zaśluszczenie słusznym żądaniom większości obywateli państwa, nie na normalizację stosunków wewnętrznych przez

mądrze i przewidujące ustępstwa. Grał na „protekcję” z zewnątrz, na obce siły, grał na to, że świat da się nastraszyć, że wystarczy protekcja Paryża, aby Niemcy i Słowacy, Węgrzy i Polacy nadal dawali się traktować, jako bezsilne ofiary polityki czechizacyjnej, wynaradawiającej i presją policyjną trzymani na uwięzi. —

Teraz, gdy stara gra na pomoc paryską kompletnie zawiodła — p. Benesz popróbował nowej. Gra na pomoc Moskwy, stawia na Komintern, który z jednej strony ma „nastraszyć” Polskę, a z drugiej rozpętać „akcję bezpośrednią” w Czechosłowacji, by ten kraj pogrążyć w oddechach komunizmu.

Na tym polega najnowsza „gra” p. Benesza.

I znów trzeba stwierdzić: gra „blufierska”!

Bo nastraszenie Polski jest naiwnością, a „akcja bezpośrednia” komunistyczna w Czechosłowacji wiodłaby do samounicestwienia narodu czechosłowackiego, wobec którego bitwa pod Białą Górą, która na trzy stulecia zniweczyła naród czeski, uchodzić mogłaby za sielankę... Mieszczanin chłop czeski — to ludzie, przywykli do materialistycznego poglądu na rzeczywistość, to ludzie, mający zbyt wiele do obrony swego dostatku, swego stanu posiadania, by zechcieli pójść na eksperyment, jaki im doradza Komintern...

Więc ta „akcja bezpośrednia” komunizmu — to znów bluff, który na serio wzięliby w Czechach tylko płatni agitatorzy komunistyczni, ale na który z pewnością nie daliby się nabrać mieszczaństwo i chłop w Czechach.

P. Benesz gruntownie przegrał w swej dotychczasowej „grze”. Doprowadził Czechosłowację swymi pokerowymi metodami bluffu do tego rozpaczliwego stanu, w którym się państwo obecnie znalazło.

Zdawałoby się zatem, że zaprzestanie tych metod fałszywych i zgubnych. Jest jednak inaczej. P. Benesz gra dalej. Gra znów przy pomocy bluffu.

Ale niech mu się nie wydaje, że tego inni nie widzą, że dają się nastraszyć i nabrać.

My tę grę przejrzelśmy i jesteśmy o jej wynik spokojni. Bo wiemy, że każda gra tego rodzaju musi się skończyć przez graną.

P. Benesz znów przegra.

Nie zdoła nikt już w Europie nastraszyć nikogo. Nie pomogą bowiem żadne gierki i gry, chytryści i podstępne chwytaki. Mówią narody świadome swej siły — a zdecydowane stanowisko oficjalne rządów pokrywa się w zupełności z wolą narodów.

Stanowisko rządu polskiego wynika wprost, bezpośrednio z woli narodu.

Naród zwyciężyć musi. (a. s.)

## Niesłychany terror na Zaolziu

### Bandy uzbrojonych komunistów hulają bezkarnie

Cieszyn, 26. 9. (ATE)

Tajna radiostacja polska Nr. 2, działająca na Śląsku Zaolzańskim nadawała dziś w nocy o godz. 12-ej swoją audycję.

Po sygnale wywoławczym na nutę: „Hej kto Polak na bagnety” i hymnie polskim przemówił speaker. Radiostacja polska — jak mówił speaker — mieści się w budynku, obok którego rozlokowało się wojsko. Obsługa stacji z rewolwerami i granatami w rękach czeka, aby każdej chwili odeprzeć najeźdźcę żołnierzy czeskich. „Być może zginie, ale Czechów zginie znacznie więcej”.

Dalej komunikowane było, że cała ziemia zaolzańska gorzej walczy przeciwko najeźdźcy czeskiemu. We wszystkich niemal miejscowościach — jak mówił speaker — doszło do starć i ataków ludności polskiej, nie mogącej już wytrzymać terroru czeskiego.

Dzisiaj o godz. 9 rano stacja polska Nr. 2 nadawała z wielką siłą zarówno w nocy, jak i dziś rano tak, że zagłuszała nadającą równocześnie na tej samej fali radiostację w Morawskiej Ostrawie.

Wedle potwierdzających się wiadomości dzisiejszej nocy na terytorium Śląska Zaolzańskiego miało miejsce kilkanaście wypadków starć miejscowej ludności polskiej z żandarmami i oddziałami komunistycznymi „Narodni Garda”.

W okolicy miejscowości Puńców miał miejsce napad na posterunek żandarmerii. Przy pomocy granatów ręcznych zdemolowano budynek. Są ranni wśród żandarmów i Polaków, do których żandarmi strzelali z karabinów maszynowych.

W miejscowości Końska spalono budynek kolejowy. Łuna była widoczna na terytorium polskim.

Pod Trzycimem przyszło do starcia z żandarmami. W czasie obustronnej strzelaniny zostało zabitych 6-ciu żołnierzy i kilku Polaków. Poza tym są ranni.

W miejscowości Nydek i Wędrzyńca doszło również do starć. Szczegółów na razie brak.

W okolicy Frysztatu organizacje żandarmerii i Narodni Garda dokonali wczoraj aresztowania kilkudziesięciu Polaków wśród których przeważająca ilość nie ma jeszcze 16 lat pod zarzutem przemytu broni. Zaareztowanych doprowadzono do posterunku żandarmerii, gdzie przy pomocy bicia i znęcania usiłowano wymusić z nich zeznania. Aresztowanie nastąpiło na skutek denuncjacji prowokatorów, a zatrzymani Polacy nie mają nic wspólnego z zarzuconą im winą. Los tych Polaków, których nazwiska są znane, a nie mogą być ze zrozumiałych względów ujawnione, jest straszny.

Czeskie władze rządowe i dyrekcje, jak również inżynierowie i majstrowie we wszystkich fabrykach, kopalniach i hutach Śląska Zaolzańskiego rozgłaszają wśród robotników wiadomość, że na wypadek ustąpienia wojsk czeskich, wszystkie kopalnie zostaną zatopione, a obiekty przemysłowe, które już poprzednio zostały podminowane, będą wysadzone w powietrze. W ten sposób zniszczony zostałby całkowicie przemysł i górnictwo Śląska zaolzańskiego, a robotnicy stracą chleb.

Tęgo rodzaju pogróżki, przypominające metody stosowane w czerwonej Hiszpanii, są barbarzyństwem, świadczącym zarazem o obawie i strachu, panującym wśród Czechów, którzy dla sterylowania miejscowej ludności chwytają się podobnych metod.

Na skutek działania radiostacji polskiej.

## Czesi godzą się na oddanie Śląska ?

### W oczekiwaniu odpowiedzi rządu praskiego

Warszawa, 26. 9. (PAT)

Polska Agencja Telegraficzna komunikuje: Rząd polski oczekuje dzisiaj odpowiedzi na swą notę, skierowaną dnia 21 bm. do rządu czeskiego, w sprawie żądań polskich co do Śląska Zaolzańskiego. Według oświadczenia, udzielonego w ministerstwie spraw zagranicznych w Pradze sekretarzowi poselstwa R. P., odpowiedź ta będzie zawierać zasadniczą zgodę na traktowanie spraw terytorialnych.

nadającej na tej samej fali co stacja w Morawskiej Ostrawie, władze czeskie na mocy ustawy o ochronie republiki, zarządziły konfiskatę wszystkich radiodbiorników, znajdujących się na terytorium Śląska Zaolzańskiego. Organy żandarmerii, począwszy od dnia dzisiejszego rano konfiskują odbiorniki w miastach i wsiach Zaolzia. Na tym tle dochodzi nieustannie do terroryzowania i znęcania się nad ludnością polską.

Bandy uzbrojonych komunistów szaleją bezkarnie za Olzą. Uchodzący opowiadają, że komuniści napadają na Polaków i znęcają się nad nimi w straszliwy sposób. Z tej racji z soboty na niedzielę, jak również w ciągu dnia dzisiejszego przekroczyło granicę około 400 Polaków, wśród których jest bardzo wielu liczących poniżej 18 lat i powyżej 60 lat, a więc takich, którym nie grozi zmobilizowanie do wojska. Powodem ich kroku była rozpaczliwa sytuacja, w jakiej się znaleźli z chwilą uzbrojenia komunistów, którzy w mundurach „Narodni Garda” z pięcioramiennymi gwiazdami na czapkach czują się zupełnie bezkarnie. Komuniści prócz stosowania terroru wobec Polaków dokonują nieustannych prowokacji.

W ciągu dzisiejszej nocy spalono dwa zabudowania czeskie w okolicy Trzycim, należące do znanych w okolicy działaczy czeskiej „Matice”. Istnieją wszelkie przesłanki stwierdzające, że czynu tego dokonali komuniści, chcąc przerzucić odpowiedzialność na ludność polską, a tym samym spowodować nowe wystąpienia terytorialne.

Jak donoszą z czeskiego Cieszyna ustał w dniu dzisiejszym normalny ruch kolejowy na Śląsku Zaolzańskim. Kursują jedynie pociągi przewożące transporty zmobilizowanych żołnierzy oraz te pociągi, które służą do ewakuacji Czechów w głąb kraju. Do stacji czeski Cieszyn przybywają nieustannie cudzoziemcy opuszczający Czechosłowację. Skarżą się oni na szkodliwych czeskich władz celnych, przeprowadzających niesłychanie surową osobistą rewizję oraz na niesłychane zdzierstwo tragarzy kolejowych, którzy za przeniesienie jednej walizki od dworca do głównego mostu, odległego o 300 m żądają 100 koron czeskich.

















## Kronika

27

Wtorek

Kalendarz rzymsko-łacił.

Pon. 26 Cypriana  
Wtorek 27 Kosmy Damj.

## Kalendarzyk meteorologiczny

Poniedziałek, godz. 10 rano. Ciśnienie atmosferyczne średnie 762 mm. Temperatura powietrza w ub. dobie najwyższa +20 st. C., najniższa +13 st. C.  
Stan wody w Warcie w dniu dzisiejszym wynosi +144 cm. Temperatura wody wynosi +15 st. C.

## Nocne dyżury aptek

**Śródmieście** — Apteka św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; Apteka Zielona, ul. Wroclawska 31; Apteka pod Białym Orłem, St. Rynek 41; Apteka Sapieżyńska, Pl. Sapieżyński 1;  
**Jeżyce** — Apteka pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (naroznik Staszica 1).  
**Lazarz** — Apteka im. Matejki 1; Apteka Plucinińskiego, ul. Marsz. Focha 72.  
**Wilda** — Apteka przy ul. Różanej.  
**Sołacz** — Apteka przy ul. Mazowieckiej nr. 12.  
**Górczyn** — Apteka Karpińskiego, ulica Marsz. Focha 158.  
**Dębiec** — Apteka przy ul. Dębieckiej 6.  
**Poznań-Wschód** — Apteka przy Krzyżu, ul. Główna 53.  
**Staroleka** — Apteka miejscowa.

## Ważne telefony:

Zegarynka — 07. Centrala międzymiastowa — 00. Informacja tel. — 00.

## Z miasta

— Kwatery na okres „Tygodnia Muzyki Polskiej”. Wobec spodziewanego dużego napływu przyjeźdźców na „Tydzień Muzyki Polskiej” do Poznania Komitet organizacyjny zabiega o przygotowanie większej ilości pokoi i kwater. Osoby, które by chciały zaoferować pokoje dla przyjeźdźców w okresie „Tygodnia” mogą zgłaszać swe adresy wraz z podaniem warunków do kancelarii Teatru Wielkiego pomiędzy godz. 8 a 15, wejście od strony Wałów Wazów, telefon 39-28.

## Przyjaciółka Polski w Poznaniu

Pałac Działyński otwiera swoje podwoje, rozpoczynając piąty z rzędu sezon Czwartków Literacko - Artystycznych w swej pięknej sali kolumnowej.

Już w czwartek, dnia 20 września br. o godz. 20 apartamenty Związku Zawodowego Literatów Polskich (Stary Rynek 78) wypełnią się publicznością, która odtąd przez cały rok raz na tydzień, na słyn. „Czwartkach”, będzie mogła wysłuchać odczytu kolejnego prelegenta i wziąć udział w zawsze ciekawej dyskusji.

Tym razem sezon otworzy pani Rosa Bailly, znana przyjaciółka Polski we Francji, wygłaszając prelekcję, w której odpowie publicznie na pytanie: „Dlaczego kocham Polskę”.

Ten ciekawy temat odczytu, a także osoba ciekawej prelegentki, wreszcie forma prelekcji, która wygłoszona zostanie w języku francuskim — wzbudziły w najszerszych kołach kulturalnego Poznania wielkie zainteresowanie.

## 70 lat pod opieką św. Łukasza

W niedzielę, dnia 16 października obchodzi 70-lecie swego istnienia Tow. Zjedn. Malarzy, Lakierników i Pozłotników pod wezw. św. Łukasza.

O godz. 11 odbędzie się na intencję Towarzystwa Msza św. w kościele Bożego Ciała, a o godz. 13 uroczyste posiedzenie w Domu Rzemieślniczym.

Wygłoszony zostanie referat p. t. „Znaczenie fachów, malarskiego, lakierniczego i pozłotniczego”.

O godz. 19 na sali reprezentacyjnej Domu Rzemieślniczego rozpocznie się zabawa taneczna. Spodziewany jest przyjeździe licznych delegacji z całej Polski. Na uroczystość proszeni są również wszyscy niezorganizowani koledzy po fachu.

## Komunikaty teatralne

Teatr Polski. Dziś, w poniedziałek oraz we wtorek i środę ostatnie przedstawienia komedii St. Kiedrzyńskiego „Panna Cocaill”. Zabawne niekiedy wzruszające do łez perypetie bohaterów, oraz dowcipne paradyksy wprowadzają w wesoły nastrój i bawią widzów. W pełnych próbach „Sóstie piętno” Gehrdiego pod reżyserią dyr. Stomy.

## Imponująca manifestacja społeczeństwa poznańskiego na rzecz idei zjednoczenia narodowego

2 i pół tysiąca osób na wielkim zebraniu politycznym Obozu Zjednoczenia Narodowego

Liczba członków i zwolenników Obozu Zjednoczenia Narodowego w naszym mieście wzrasta z każdym dniem. Przejawem tego były tłumy, które w dniu wczorajszym pośpieszyły do Domu Rzemieślniczego, by wysłuchać przemówień przybyłych z Warszawy szefa propagandy OZN Tadeusza Żencykowskiego oraz członka rady głównej docenta dr. Zdzisława Stahla i zgodnie manifestować na rzecz wielkiej idei zjednoczenia narodowego. Ogółem na zebranie przybyło około 2 i pół tysiąca osób.

Scena w wielkiej sali Domu Rzemieślniczego była pięknie udekorowana zielenią i kwiatami, na których tle stały popiersia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marsz. Józefa Piłsudskiego i Marsz. Śmigłego Rydzia. Nad sceną widniał napis: „Niech żyje Armia i jej Naczelny Wódz!”

## Przemawia szef propagandy OZN

Zebrań zagał mgr Marchwicki, po czym zabrał głos Tadeusz Żencykowski, wzywając na wstępie obecnych do uczczenia przez powstanie bohaterów powstańców polskich w Zaolziu, poległych w walkach z czeskiemi ciemiężcami.

Z kolei mówca przeszedł do omówienia warunków, które złożyły się na powstanie Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Polska dzisiejsza zbudowana została nadludzką siłą jednego człowieka, Józefa Piłsudskiego. Po jego śmierci stanęła przed społeczeństwem konieczność wypełnienia powstałej luki przez stworzenie nowego źródła siły, która by wydziwnęła Polskę na należne jej w świecie stanowisko. Ta nowa siła musi być ześrodkowaniem wszystkich sił całego narodu, na który spada dziś odpowiedzialność za losy i przyszłość państwa. Stąd wszyscy obywatele współdziałają winni czynnie nad wytworzeniem owej siły. Hasłem, które ma ją utylizować, jest hasło szeroko pojętej obronności, rzuczone przez Marszałka Śmigłego - Rydzia. Realizować je musimy nie tylko „od święta”, lecz codzienną pracą.

## Przemówienie dr. Stahla

Referent rozprawił się na wstępie z tymi, którzy podnoszą w formie zarzutu to, iż Obóz Zjednoczenia Narodowego — jak się wyrażają — tworzyony jest „od góry”. Nie ma chyba w Polsce człowieka, nie ma stronnictwa — mówił dr. Stahl — które by nie zgodziło się z tym, że samo hasło zjednoczenia jest słuszne, każda partia jednak zaraz dodaje, że zjednoczenie to ona właśnie tworzyć winna. Dlatego też hasło zjednoczenia rzucić musiał autorytet, któremu wszyscy się mogą podporządkować. Autorytetem tym jest Wódz Naczelny Armii, którego inicjatywa zaaprobowana została przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Podporządkowanie się tej inicjatywie nie jest więc żadnym wstydem.

Z kolei mówca przeszedł do scharakteryzowania samego pojęcia Zjednoczenia Narodowego. Zjednoczenie oznacza jedność poglądów społeczeństwa oraz jedność społeczeństwa i państwa. Zbrodnia jest przeciwstawienie narodu — państwu, jak to czynił t. zw. „Stronnictwo Narodowe”. Podniesione przez endecję twierdzenie, iż w Polsce nie rządzi naród polski, i że naród rządzić będzie dopiero wówczas, gdy władza będzie należała do niej, jest nawiązaniem do tradycji dawnej, przedrozbiorowej anarchii i „liberum veto”.

Na dowód obłąd, w jaki na tym wie już popadło t. zw. „Stronnictwo Narodowe”, dr. Stahl odczytał ustęp z propagandowej broszury „S. N.”, napisanej przez Jędrzeja Giertycha, a zaopatrzonej w przedmowę samego prezesa stronnictwa Kowalskiego. Ustęp odczytany przez dr. Stahla zawierał najgorszy obelg pod adresem państwa i narodu polskiego. Zebrani wysłuchali go z coraz bardziej wzrastającym zdumieniem, i nawet grozą. Wreszcie na sali rozległ się jeden okrzyk oburzenia: „Do Berez Giertycha!” „Rozwiązać Stronnictwo Narodowe!”

— Książka Giertycha — ciągnął dr. Stahl — gdy okrzyki umilkły — jest objawem ciężkiej choroby, toczącej polską ideę narodową. Z choroby tej musimy ideę tę wyleczyć. Patriotyzm polski musi się stać patriotyzmem twórczym, miłości ojczyzny i wiary w jej posłannictwo!

Następnie mówca przeszedł do omówienia aktualnych stosunków międzynarodowych, zatrzymując się dłuższy czas na sprawie Czechosłowacji. Stosunek nasz do Czechosłowacji ma trzy aspekty. Pierw-

szego była pięknie udekorowana zielenią i kwiatami, na których tle stały popiersia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marsz. Józefa Piłsudskiego i Marsz. Śmigłego Rydzia. Nad sceną widniał napis: „Niech żyje Armia i jej Naczelny Wódz!” Za stołem przydziałnym zasiadli: przewodniczący Obwodu OZN na m. Poznań mgr Zdzisław Marchwicki, wiceprzewodniczący dyr. Wallner, członek rady obwodowej Thomas oraz kierownik oddziału propagandy sztabu O. Z. N. Tadeusz Żencykowski i członek rady głównej docent dr. Zdzisław Stahl.

Hasło obrony Polski znalazło zrozumienie w społeczeństwie. Realizacji jego podjął się Obóz Zjednoczenia Narodowego. Deklaracja ideowa obozu znalazła powszechne uznanie, choć znalazły się i jednostki, którym to nie było w smak. Zaczęła się więc walka opozycjonistów z akcją mobilizacji sił narodu, podjętą przez OZN. Stanęła do niej: żydzi, t. zw. „Stronnictwo Narodowe” oraz socjaliści, stanęli wreszcie i wszelkiego rodzaju obce agendy, którym OZN wypowiedział nieublaganą walkę.

Do rozwiązywania postawionych sobie zadań OZN podchodzi bez demagogii, solidnie i rzetelnie. Szuka on konkretnych rozwiązań poszczególnych zagadnień, czego dowodem są opracowane przez radę naczelną tezy w sprawie żydowskiej, walki z analfabetyzmem i w sprawie wsi.

Na koniec red. Żencykowski omówił jeszcze sprawę zbliżających się wyborów, piętnując przy tym ostro tych, którzy nawołują do ich bojkotowania.

Przemówienie szefa propagandy O. Z. N. nagrodzone zostało hucznymi oklaskami.

Drugie przemówienie wygłosił dr. Zdzisław Stahl.

szym z nich jest sprawa Zaolzia, drugim fakt, że w Czechach gruntują się coraz bardziej wpływy komunistyczne; Polska nie może na to pozwolić, by od strony południowej zagrażała jej to samo niebezpieczeństwo, co od wschodu. Trzeci aspekt dr. Stahl ujął w tezie, iż naród aktywny nie może tylko pilnować tego, co się u niego w domu dzieje, lecz musi także dbać o to, by sytuacja w innych krajach nie zmieniała się na jego niekorzyść.

Referent zakończył swe przemówienie, które kilkakrotnie przerywane było oklaskami, stwierdzeniem, iż Polska jest przygotowana do wielkiego egzaminu, który ją czeka. Fundamenty państwa są dobrze ułożone, obowiązkiem polskiej idei narodowej jest fundamenty te wzmocnić, a nie je ołabiać.

Po przemówieniu dr. Stahla rozległa się długo nie milknąca burza oklasków.

Następnie jeszcze raz zabrał głos prze-

## Endecja wrzesińska demaskuje swe oblicze

W związku z zarządzonymi wyborami do ciał ustawodawczych Obwodów wrzesiński OZN zwołał dnia 22 bm. zebranie informacyjne - porozumiewawcze, na które zaprosił prezesów wszystkich organizacji społecznych, politycznych, gospodarczych i kulturalnych powiatu. W czasie zebrania, które zaszczęcił swą obecnością p. starosta Kowalewski, obszernie przemówienie, omawiające ważność wyborów w związku z sytuacją wewnętrzną i zewnętrzną Polski wygłosił prelegent z Poznania p. Koliński. Od poziomu poważnej dyskusji w której m. in. zabierali głos p. burmistrz Sołtysiak, p. Dragan Szymon, p. Gorażdzka, odbijały mętne, wiecewo - krzykliwe wywody niej. Goździka, wysłannika endecji „Pracy Polskiej”. Z demagogicznymi, nie mających nic wspólnego z tematem zebrania pokrzykiwań owego osobnika ogólne wzburzenie wywołały jego słowa, że Polska mimo wszelkich szylan czeskich, powinna Czechom ustępować i pomagać, bo to „bracia - Słowianie”. Gdy przedstawiciele innych organizacji w swych przemówieniach napiętnowali poglądy endecckiego przedstawiciela, będącego w pewnych swych punktach najoczliwszą zdracą interesów Państwa i narodu, Goździk usiłował mów-

wodniczący Obwodu mgr. Marchwicki, dziękując referentom za wygłoszone przemówienia i prosząc ich, by po powrocie do Warszawy zapewnili Szefa Obozu, gen. Skwarczyńskiego, iż miejscowi członkowie OZN uczynią wszystko, aby na mieście Poznaniu się na zawiódł.

Następnie na wniosek mgr. Marchwickiego uchwalono przez akklamację dwie rezolucje:

## 1. Rezolucja w sprawie wyborów

Zważywszy, że:  
1) Izby Ustawodawcze są według postanowień obowiązującej konstytucji — pod którą złożył swój podpis Józef Piłsudski, ważnymi organami Państwa,

2) obywatel biorący udział w akcie wyborczym składa dowód swej troski o sprawę państwa,

3) udział w akcie wyborczym jest nie tylko zaszczytnym uprawianiem, lecz również spełnieniem obowiązku obywatelskiego, społeczeństwo miasta Poznania wzywa wszystkich rzetelnych i prawych Polaków do czynnego udziału w wyborach i zdecydowanego przeciwstawienia się tym, którzy działając w interesie zdrady narodowej, chcieliby powstrzymać obywateli od spełnienia tego doniosłego obowiązku państwowego.

## 2. Rezolucja w sprawie Śląska Zaolzańskie

Społeczeństwo m. Poznania, zebrane w dniu 25 września rb. na wielkim zebraniu politycznym w sali Domu Rzemieślniczego, zorganizowanym przez Obóz Zjednoczenia Narodowego, po wysłuchaniu dwóch referatów, przedstawiających konieczność konsolidacji wewnętrznej oraz konieczność powszechnej mobilizacji sił Narodu Polskiego w obliczu ostatnich wypadków w Czechosłowacji, jednogłośnie uchwala:

Żądamy powrotu do polskiej macierzy ziemi za Olzą, ponieważ jest ona polską i w zdradziecki sposób została nam zrównoważona.

Meldujemy Naczelnemu Wodzowi, Marszałkowi Polski E. Śmigłemu - Rydzowi pełną gotowość stanięcia w szeregach armii na każdy Jego apel i poniesienia największej ofiary krwi i mienia w odzyskaniu ziemi za Olżą siłą oręża polskiego.

Braciom Polakom w Czechosłowacji śmiały słowa pełnego uznania za ich bohaterką postawę wobec buty i jarzma czeskiego oraz zapewniamy, iż cały naród polski aż do ostateczności będzie walczył o powrót ziemi śląskiej do Macierzy.

W obliczu ostatnich wypadków międzynarodowych wzywamy Naród Polski do zaprzestania kłótni i swarów partyjnych oraz do skonsolidowania się wewnętrznie w ramach O. Z. N.

Imponująca manifestacja zakończyła się wspólnym odśpiewaniem hymnu narodowego.

Zaznaczyć należy, że na zebraniu obecnych było kilkunastu bojówkarzy endeckich, którzy jednak — widząc jednolitą postawę wszystkich obecnych — nie usiłowali nawet w najmniejszym stopniu zakłócić spokoju.

com przeszkadzać w sposób niepraktykowany wśród ludzi kulturalnych, aż wreszcie zdekonowany postawą przedstawicieli społeczeństwa opuścił zebranie, twierdząc, że „nie potrzebuje, aby go ktoś pouczał”. Opuśczenie sali przez przedstawiciela sier t. zw. Stron. Narodowego powitali wszyscy obecni ze zrozumiałym zadowoleniem, gromko oklaskując mówców, potępiających nieustannie szerszenie zamętu i anarchii przez ludzi z-pod sztandaru zganienowanej endecji.

Przeszło dwie godziny trwające obrady solwował przewodniczący wrzesińskiego Obwodu OZN p. dr. J. Ceptowski.

## Uzyczajnienie profesorów U. P.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej zapanował dotychczasowych profesorów nadzwyczajnych: dra Stefana Zaleskiego — profesorem zwyczajnym ekonomii społecznej, dra Alfreda Laskiewicza — profesorem zwyczajnym oto-rhino-laryngologii, dra Konstatego Steckiego — profesorem zwyczajnym botaniki ogólnej i fito-patologii oraz docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego dra Edwarda Ralskiego — profesorem nadzwyczajnym szczególnej uprawy roli

## FIRMY GODNE POPARCIA

WYKWINTNE PALTA,  
UBRANIA MĘSKIE  
MUNDURKI SZKOLNE

Polecła firma EDMUND RYCHTER, Krawiectwo męskie u szczytu doskonałości. Materiały z metra. EDMUND RYCHTER, Poznań, trzy składy Centrala Fr. Ratajczaka 2. Filie OSTRÓW Wlkp.

### Pokrywanie Dachów to rzecz zaufania A CHY

wszelkiego rodzaju pokrywa papą, dachówką, lupkiem, blachą cynkową itp. naprawia i smoli. Wykonuje wszelkie prace blacharskie jak: rynny, rury, opierzenia cynkowe, parapetów okiennych, kominów itp. „Przemysł Polski Pokrywania Dachów” Poznań, Grobla 3, tel. 34-69.

### Centralna Drogerja J. Czepczyński

Poznań, Stary Rynek 8.  
Telefon zbiorowy 45-45.  
Polecła najtaniej: Farby — Lakery — Pokrośy i wszelkie przybory malarskie Mydła i proszki do prania — Mydła toaletowe — Perfumy — Wody kolońskie oraz wszelką kosmetykę — Frotory — Ścierki oraz wszelkie akcesoria do higieny Oddział: Drogerja „Universum” ul. Fr. Ratajczaka 38.  
Telefon 2749.  
Fabrykacja środków do zwalczania szkodników w polach, lasach i ogrodach Artystyki bartniczej.



**MODNE  
KAMIZUSZE  
KOSZULE  
KRAWATY**  
polecła korzystnie  
**M. PASZEK**  
Poznań, ul. Wrocławska 30.

## OSIEDLE STRZESZYN

pięknie położone wśród lasów i jezior — w odległości 8 km od centrum Poznania z ładną plażą i okazją do wędrowania. Na sprzedaż około 300 parcel budowlanych od 1200 do 2200 m<sup>2</sup> — w cenie od 1,10 do 1,80 za 1 m<sup>2</sup>.

Warunki kupna:  
wplata przy przedwstępnej umowie — 250.— zł, przy umowie notarialnej 250.— złotych. Reszta ceny kupna płatna w ciągu 10—15 lat ratami amortyzacyjnymi nie przekraczającymi 20.— zł miesięcznie, przy oprocentowaniu 3%.  
Dla urzędników państwowych specjalne ulgi przy wpłacie. Koszty urządzenia dróg, chodników, bruków oraz zieleni — ponosi sprzedający.  
Sprzedaż oraz informacje  
**GUTSCHE - PEDOWSKI**  
Poznań, Plac Wolności 11 — tel. 58-15.

### Komunikaty

— Kuchnia ZPOK, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet stworzył kuchnię, w zakresie której wchodzi śniadania, obiady, na życzenie kuchnia dietetyczna i obiady po za dom. Także na żądanie wydaje się poszczególne dania. Śniadania wydaje się od godziny 7-jej do 9-tej rano. Obiady od godz. 14-tej do godz. 16-tej. Plac Wolności 8, I pr. w podwórzu I-sze wejście.

— Ucz się, póki możesz! Zapisz się na Uniwersytet Powszechny im. Jana Kasprzowicza w Poznaniu. Nauka, poza kosztami administracyjnymi, bezpłatna. Wpisowe 1 zł. Zapisy przyjmuje się w biurze Inspektoratu Szkolnego Miejskiego, ul. Słowackiego 38 m. 4, pokój 7, w godz. od 10—15-tej w świetlicy Ośrodka Społeczno - Oświatowego przy ul. Ogrodowej 12 m. 2 w godz. od 17 do 20-tej.

— Koncerty w ogrodzie „Italii” na rzecz Ligi Morskiej i Kolonialnej przy współudziale Le Związku Marynarz Rej. R. P. W dniach 24, 25 i 26 września tj. w sobotę, niedzielę i poniedziałek od godz. 16 do godz. 19 odbywać się będą w ogrodzie kawiarni „Italii” przy zwiększonym i doborowym składzie orkiestry Koncerty pt. „Wspomnienia o Morzu” pod dyr. p. Ludwika Gbiorczyka. Prze widziane są różne atrakcje i urozmaicenia. Koncerty wywoływać będą mile nastroje morskie, górskie i leśne, w pełni „babiego lata” w tym uroczym zakątku kawiarnianym. Uprzejmie zapraszamy cały Poznań do poparcia tej sympatycznej imprezy. Czy sty zysk przeznacza się na fundusz propagandowy L. M. K. oddział Śródmieście.

— Z okazji 25-tej rocznicy założenia 10. Poznańskiej Drużyny Harcerskiej im. „Leszka Białego” Poznań - Wilda odbędzie się w sobotę, 1-go i w niedzielę, 2-go października 1938 roku zjazd koleżeńcki w Poznaniu członków założycieli i byłych harcerzy drużyn skautowych, bojowo - niepodległościowych „Leszka Białego” i „Mieczysława F” oraz b. harcerzy drużyn należących do hufca „ZORZA”, a mianowicie „Tadeusza Kościuszki” Poznań - Św. Łazarz i Górczyn, „K. Józefa Poniatowskiego” Poznań - Śródmieście, „Stefana Czarnieckiego” Poznań - Jeżyce i Winiary, „Leszka Białego” Poznań - Śródmieście, byłych kierowników młodzieży Sokolej „ZORZY”, oraz b. członków bojówki niepodległościowej „UNII” — Poznań Wilda. Kto z zainteresowanych nie otrzymał jeszcze karty uczestnictwa, niechaj się zwróci listownie do prezesa Komitetu wykonawczego druha Podeszwzy Stanisława, Poznań - Św. Wojciech nr. 21, podając, której drużynie był członkiem w latach 1912/19.

# Powstaje żeńska Legia Akademicka

Poznań, 26. 9.

Zbliża się koniec zapisów na wyższych uczelniach: na studentkach wступujących na pierwszy rok niemało zdziwienia wywołał kwestionariusz Legii Akademickiej Żeńskiej, który trzeba było wypełnić. Po rubrykach wymieniających dane personalne była do wypełnienia rubryka „Czy ma zamiar wstąpić ochotniczo do L. A. Ż.”?

Niestety, prawie 50 proc. studentek z pierwszego roku dało odpowiedź przeczącą. Dlaczego? Nie należy sądzić, że polega to na niezrozumieniu obowiązku obywatelskiego — Polki bowiem mają piękną tradycję za sobą — znane są nazwiska Zofii Chrzanowskiej, Emilii Plater, Pustowó, tówny — raczej jest to nieporozumienie, które należy wyjaśnić.

Po raz pierwszy w tym roku Komenda Legii Akademickiej ma polecenie utworzenia zastępów Legii Akademickiej Żeńskiej, która ma rekrutować się narazie z pierwszego rocznika wступujących na wyższe uczelnie kobiet.

Podstawą prawną jest ustawa z dnia 9. 4. 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym. Art. 8 tej ustawy mówi, że kobiety mogą zgłaszać się ochotniczo do wojskowej służby pomocniczej. Praca kobiet będzie polegała na pełnieniu jednej ze służb pomocniczych, wymienionych w art. 105 (1), a więc służby obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, wartowniczej, łączności, technicznej, przeciwpożarowej, wojskowej służby zdrowia, transportowej i biurowej. Od zdolności i zamiłowań akademikzek będzie zależało, którą z tych służb sobie wybiorą. Jedyńm ograniczeniem jest wiek — nieprzekroczenie lat 45.

Pomocniczą służbę wojskową pełnią kobiety jedynie w razie wojny, mobilizacji lub zagrożenia państwa. A więc w czasie pokoju mogą się one jedynie przygotowywać do przyszłych obowiązków. I to jest głównym celem utworzenia Legii Akademickiej Żeńskiej.

W Istebnej, położonej w Beskidach, w pięknej okolicy Wisły, odbył się w sierpniu tego roku pierwszy obóz Legii Akademickiej Żeńskiej.

Spanie w namiotach — domkach — rygor wojskowy, dużo zajęć w f. i przeskolenie ogólnie - wojskowe wpłynęło napewno dodatnio na ustrój fizyczny i psychiczny obozowniczek. Wszystkie absolwentki tego obozu są zdecydowanymi zwolenniczkami przysposobienia kobiet do obrony kraju. Mimo mundur — pozostały miłymi, rozmianymi istotami, pełnymi wdzięku, a zarazem wykazały jak mogą pracować kobiety — kobiety, które nie będą biernie czekały na przymusowy zaciąg kobiet do wojskowej służby pomocniczej.

Bowiem i taki zaciąg jest przewidziany w ustawie. Art. 103 (2) mówi, że Rada Ministrów ma prawo nałożyć obowiązek przy

musowego odbycia przeszkolenia w czasie pokoju na kobiety posiadające census naukowy, a nie przekroczone 45 rok życia. — A więc absolwentki gimnazjum, na akademicki kształcące się na wyższych uczelniach, lub kobiety mające studia te poza sobą. Dlaczego właśnie przymus ten będzie spoczywał na kobietach z cenzusem? Ponieważ będą one powołane do kierowania zastępami kobiet i muszą więcej mieć wiadomości od tych, którymi będą kierowały w ciężkich chwilach.

Widzimy co dzieje się na świecie — żyjemy jak na wulkanie — nie czekajmy więc, aż będzie zapóźno, by móc przeszkolić się i dobrze spełnić obowiązki, dobrovolnie przyjęty.

Jak wyżej wspomniano — mamy piękne tradycje za sobą — znane jest powiedzenie Bismarka, dla nas tak zaszczytne: „Już dawno zmiołoby Polskę z karty Eu-

ropy, gdybym mógł ją wyrwać z serec Polek”.

Wspomnienie kurierek, sanitariuszek, tak zaszczytnie zapisanych na kartach wielkiej wojny pomogą akademikzkom do zdecydowania się do pracy nad obroną granic ojczyzny.

Tym bardziej, że przeszkolenie w L. A. będzie tak ukształtowane, by jak najmniej utrudniać odbywanie studiów — w dni ćwiczebne nie będzie dla ćwiczących zajęć na wyższych uczelniach.

Jak na mwiadomo, treść odpowiedniej art. ustawy została ogłoszona na tablicach Legii Akademickiej we wszystkich budynkach wyższych uczelni.

Jest jeszcze możliwość zmiany słowa „nie” na „tak” mimo, że kwestionariusze znajdują się już w dziekanatach.

Tak bowiem nakazuje obowiązek Polki!!!

## Kinoteatr „ŚWIT”

Wallace Beery - Warner Baxter - Elisabeth Allan - Georg Sanders - J. Schildkraut

największe asy filmowe w morskim dramacie sensacyjnym pod tyt.

### Statek Niewolników

Opowieść o ogromnej miłości zburzonej przez złe Instynkty ludzkie.

## Sprawa katastrofu gruntowego

W salce Stowarzyszenia Techników odbyło się zebranie członków wszystkich poznańskich organizacji mierniczych, celem omówienia projektu ustawy o rejestrach gruntych (druk sejmowy nr. 609-38) — Projektowana ustawa zamierza znieść kataster gruntych, istniejący w województwach zachodnich i południowych. Zaniepokojenie, jakie powstało na skutek tego w sferach fachowych i u właścicieli gruntów, spowodowało tutejsze organizacje miernicze do zwołania zebrania dyskusyjnego celem zajęcia stanowiska.

Zebranie zagalął dyr. Ignacy Kaczmarek, który też na życzenie zebranych przejął przewodnictwo. Następnie inż. Latinek b. naczelnik Wydziału Mierniczego zaznajo-

wał zebranych z projektem ustawy i odczytał najkonieczniejsze poprawki, które jego zdaniem należy wprowadzić do ustawy.

Dyskusja, która się następnie rozwinęła, wykazała jednogłośnie co do konieczności utrzymania katastra gruntowego w województwach, które go już posiadają i zaprowadzenia katastra gruntowego we województwach środkowych i wschodnich.

Poprawki do projektu, zgłoszone przez referenta, zostały w zasadzie przyjęte. Ostateczne opracowanie memoriału i poprawek zlecono zarządowi tutejszych organizacji mierniczych. Zalecono również zainteresować tym kapitalnym dla gospodarki narodowej zagadnieniem samorząd rolniczy i przemysłowo - handlowy.

## Wystawa „Budujmy Szkoły”

V-ty Tydzień Szkoły Powszechnej w Poznaniu rozpocznie się dnia 2. 10. i trwać będzie do 10. 10. br.

W związku z Tygodniem Szkoły komitet obwodowy Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych organizuje wystawę p. n. „Budujmy Szkoły”, mającą na celu wykazać pięcioletni dorobek Towarzystwa obwodowo poznańskiego

mięskiego i Opiek Rodzicielskich oraz przedstawić poglądowo zakres pracy szkoły powszechnej, by ułatwić zwiędającym zorientowanie się w możliwości nawiązania współpracy ze szkołą.

Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi dn. 2 października br. o godz. 10.30 w Publicznej Szkole Powszechnej nr. 6, św. Marcina 35.

### Odcinek kulturalny

## Zachowajmy na wieki cenną pamiątkę po twórcach państwa polskiego!

Poznań, 26. 9.

Przy pracach wykopaliskowych na Ostrowie Tumskim w Poznaniu odkryto świetnie zachowane fortyfikacje kamiennie - drewniane z zarania państwa polskiego z X w. po Chr. W ten sposób stwierdzono, gdzie był gród Mieszka I i Bolesława Chrobrego, najstarszy ośrodek stołecznego wówczas Poznania.

Powstała myśl zachowania tych obwarowań imponujących ogromem pracy i umiejętnym wykonaniem przez stworzenie na miejscu tym muzeum podziemnego, dostępnego dla zwiędających.

### Nowości Towarzystwa Wydawniczego „Rój”

Vicki Baum „Miłość i śmierć na wyspie Bali” 2 tomy, Warszawa, 1938, cena zł 14.

W powieści tej dowiodła naprawdę Vicki Baum wielkiej rozpiętości i wielostronności swego talentu. Osiągnęła najwyższy szczebel prozy i spokój eposu w tej wstrzemięźliwej i opanowanej prozie, zwolna, ale z nieuchronną koniecznością narastającemu tokowi akcji, temu równomiernemu rozdzielaniu światła i cieni przyświeca wspaniały duch Conrada. Swój

przeżył do społeczeństwa z gorącą prośbą o poparcie tej myśli przez złożenie ofiary na zachowanie tej cennej pamiątki z początku naszej historii. Składki wpłacać można w P. K. O. na konto Instytutu Prehistorycznego U. P. nr. 11428 w Komunalnym Banku Kredytowym lub w administracji naszego pisma. Nazwiska ofiarodawców zapisane zostaną w Złotej Księdze, złożonej w projektowanym muzeum.

Komitet budowy muzeum podziemnego w Placu Katedralnym w Poznaniu.

rację ma biały człowiek ale i swoją rację ma ciemnoskóry Balijszyk. Autorka pilnie baczyla, aby jej osobiste sympatie nie przechylały szali powieści w jedną czy drugą stronę. Wyspa Bali w powieści Vicki Baum naprawdę żyje. Jaskrawo kolorowy jak na obrazach Gauguin’a obrazy wyspy jest równocześnie odrysowany niezmiernie szczegółowo, z drobiazgową dbałością o prawdę lokalną. Klimat książki, czysty prymityw ludu, nieskażone cywilizacją, działają jak szerokie rzemieńskie tchnienie morza. Pod każdą szerokością dwie sprawy są naprawdę ważne: miłość i śmierć.

Śmierć i miłość na Bali, na tle bujnej i egzotycznej przyrody, pod piórem Vicki Baum wyrastają do rzędu spraw ogólnoludzkich, wstrząsających swą prawdą i głębią.

### ECHA GŁOSNIKA

Prof. Florian Znaniecki

### Skąd czerpiemy wiedzę o rzeczywistości społecznej

Idąc za nowymi potrzebami wprowadziło obecnie P. R. nowy typ audycji przeznaczonych dla młodzieży licealnej. Audycje te odbywać się będą co tygodnia we czwartki o godz. 16.45.

Z tego cyklu obejmującego na razie zagadnienia życia społecznego, wygłosił profesor Znaniecki jako wykład inauguracyjny prelekcję pod powyższym tytułem. Wybitny uczony U. P. starał się obrazować i uprzytomnić swym młodym słuchaczom drogi i środki, którymi posługuje się nauka socjologii w swych badaniach zjawisk społecznych, by odkryć prawa przyczynowe, rządzące tymi zjawiskami.

Projekt wprowadzenia tego typu prelekcji powita młodzież liberalna z uznaniem, gdyż istotnie wyrażała nieraz swe życzenia w tym kierunku. Następnym z cyklu wykład Dr. Wiśniewskiego p. t. „Co to jest statystyka” będzie zapewne bardziej dostosowany do poziomu umysłowego szesnastoletniej młodzieży.

## Z Tygodnia LOPP

W ramach XV Tygodnia LOPP Poznański Okręg Kolejowy LOPP urządził wczoraj na boisku K. P. W. na Dębcu pokaz środków napadu lotniczego oraz pracy służb ratowniczych opl. Ciekawym pokazom przyglądały rzeszy publiczności.

Wczoraj o godz. 12 przez główne ulice miasta przeszedł pochód członków kół i organizacji.

W godzinach popołudniowych na Pl. Wolności odbył się koncert, a popołudniu w parku Wilsona koncertowała orkiestra Bratniej Pomocy Zakładów Miejskich.

Poza tym odbyła się kwesta uliczna. Dziś rano o godz. 10 nastąpiło otwarcie stoiska i publicznej modelarni w Domu Rzemieślniczym.

## Kronika policyjna

**Pożary.** W domu przy ul. Krauthofera 31 m. 10 w mieszkaniu Bronisławy Kiragi powstał pożar. Spaliło się łóżko i posciel. Pożar spowodowany został przez nieostrożność domowników. Ogień ugasiła przywołana straż pożarna. W firmie Czepczyńskiej przy ul. Woźnej 23, powstał pożar, który ugasiła przywołana straż pożarna. Szkód nie było.

## Obrady Rady Okręgowej OZN w Poznaniu

Rada Okręgowa O. Z. N. w niedzielę rano poza referatem przewodniczącego Leona Surzyńskiego i T. Zenczykowskiego wysłuchała referatu p. not. Rosady. W przerwie od godz. 12 członkowie Rady Wojewódzkiej wzięli udział w zgromadzeniu publicznym O. Z. N. w Domu Rzemieślniczym. Obrady wznowiono o godz. 3,30 popołudniu. Z ramienia O. Z. N. referowali p. Elbanowski o Służbie Młodych, p. Kwaśniew-

ski o Biurze Planowania i p. Kolipiński o organizacji techniki wyborczej. Równocześnie kierownicy obwodów O. Z. N. odbywali oddzielnie konferencje z wydelegowanymi członkami Prezydium Okręgowego O. Z. N. na tematy wyborcze w poszczególnych okręgach wyborczych.

Obrady zamknął przewodniczący Leon Surzyński apelem o konsekwentną i wytrzoną pracę.

## Spieszmy na pomoc rodakom za Olzą

Zapisy do Ochotniczego Korpusu Zaolzańskiego

Poznań, 26. 9.

Poznański Komitet Wyzwolenia Polaków w Czechosłowacji wydał odezwę, w której prosi o składanie wszelkich ofiar na cele pomocy Polakom za Olzą na konto PKO. 207.700.

Jak się dowiadujemy, Związek Strzelecki, Związek Rezerwistów i Związek Młodej Polski w Poznaniu rekrutują w zakresie własnym ochotników do służby w Och-

otniczym Korpusie Zaolzańskim. Komitet uprasza również wszystkie inne organizacje kombatanckie i związki społeczne, aby przeprowadziły rejestrację ochotników w swoim zakresie, przy czym po informację i formularze zgłaszać się należy do Komitetu Wyzwolenia Polaków w Czechosłowacji, mieszczącego się w lokalach Tow. Pomocy Polonii Zagranicznej przy Placu Wolności 3 (gmach PKO) tel. nr. 56-50.

## Czy posiadasz już talizman od Langera?

# Gen. Gamelin w Londynie

Londyn 26. 9. (PAT) Szef francuskiego sztabu generalnego gen. Gamelin przybył dziś samolotem do Londynu. Z lotniska w Croydon gen. Gamelin udał się do ambasady francuskiej.

## Walki w Cieszynie

(tel. wł.) Warszawa, 26. 9.

(ss) Do Warszawy nadeszła wiadomość, że dziś o godz. 12 w nocy oddział powstańców polskich w liczbie około 120 ludzi ubroniony w karabiny maszynowe i granaty ręczne zaatakował posterunek policji czeskiej w Cieszynie. Wywiązała się walka w wyniku której policja czeska wycofała się. Na pomoc jej przybyły następnie oddziały wojskowe. Walka trwa do tej chwili.

Koło Ropicy kilkunastu Polaków zdolało przejść na stronę polską. Posterunki graniczne po stronie czeskiej zostały wzmocnione przez wojsko i policję czeską. Co 500 metrów rozlokowane są silne oddziały wojskowe.

Wśród ludności czeskiej na Zaolziu panuje panika. Niektórzy Czesi deklarują lojalność wobec władz polskich. Na uli-

cach miasta rozlepiono afisze w języku polskim, nawołując do oporu.

Cieszyn, 26. 9. (PAT).

Nocy dzisiejszej na Śląsku Zaolzańskim doszło ponownie do szeregu krwawych starć między żandarmerią czeską oraz komunistyczną t. zw. „Narodni garda” z jednej strony, a ludnością polską z drugiej strony. Starcia te pociągnęły za sobą wiele ofiar.

Najpoważniejsze zajścia miały miejsce we Frysztacie, gdzie liczba zabitych podobno jest bardzo znaczna. Odgłosy strzelających i wybuchy granatów przez dłuższy czas były słyszane po stronie polskiej. Również od strony Końskiej i Gnojnika rozlegały się od godz. 23,30 detonacje, świadczące o większych starciach.

Niemcami i Czechosłowacją oraz między Polską i Czechosłowacją, jedyną drogą do Londynu prowadzi przez most w Cieszynie. Poza tą najliczniejszą grupą Anglików przez most w Cieszynie przeszło kilku obywateli francuskich, dwóch obywateli sowieckich oraz paru obywateli polskich.

## W Sudetach

Eger, 26. 9. (PAT).

Połowa personelu kolejowego w Eger opuściła miasto i przybyła do Waldsassen. Około 400 kolejarzy z konsulem niemieckim z Eger dr. Schtechlem internowanych zostało w poczekalni niemieckiego dworca kolejowego w Eger. Ruch kolejowy jest całkowicie przerwany. Tory kolejowe w kierunku na Waldsassen, Marktredwitz i Badelster zostały zabarykadowane wykończonymi wagonami. Mosty kolejowe, łączące terytorium Rzeszy z Czechosłowacją, zostały przez Czechów podminowane.

## Nad granicą Węgier

Budapeszt, 26. 9. (PAT).

Napływ cudzoziemców z Czechosłowacji trwa nadal, wzmagając się stale. Ostatnio donoszą o przejściu granicy przez 18 żołnierzy czechosłowackich narodowości węgierskiej, którzy przeszli na teren Węgier wraz ze swymi rodzinami.

W innym miejscu przeszło do Węgier dwóch żołnierzy Niemców sudeckich oraz 3 Węgrów. Pełnili oni służbę w twierdzy czeskiej Kiskesz na granicy. Aby móc przejść granicę, żołnierze ci rozbili i unieruchomili wartowników.

Pod Raab wielu uchodźców przeprawiało się na stronę węgierską przez Dunaj. W miejscu tym łodziami wczoraj przeprowało się około 40 wieśniaków. Następna partia uchodźców została ostrzelana przez strażników czeskich tak, że z pośród kilkudziesięciu uchodźców zaledwie 7 zdolało przedostać się do Węgier.

I. Km. 1230/37.

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Pobiedziskach Ignacy Dawid, mający kancelarię w Pobiedziskach, ul. Gnieźnieńska Nr. 1, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 września 1938 r. o godz. 10-tej w Kacynie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Antoniego i Jadwigi Golimowskich w Kacynie, składających się z: 10 krów, 3 jałowic, 3 byczków, 6 koni, 1 powózki, 1 wozu żniwnego, 1 siewnika, 1 zagrabiarki, 1 wozu skrzynkowego i 1 maneża.

Wartość szacunkowa będzie podana na miejscu.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej wyznaczonym. Pobiedziska, dnia 24. września 1938 r.

(-) Dawid,  
Komornik.

## PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolej Państwowych w Poznaniu zakupi: z przetargu Nr. 66/57 w dniu 7 października 1938 r. materiały kancelaryjne z terminem dostawy partiami do dnia 31 grudnia 1938 r.; z przetargu Nr. 66/58 w dniu 11 października 1938 r. tkaniny lniane z terminem dostawy partiami do dnia 31 czerwca 1939 r.; z przetargu Nr. 66/59 w dniu 11 października 1938 r. tarcze szlifierskie z terminem dostawy do dnia 31 grudnia 1938 r.; z przetargu Nr. 66/60 w dniu 18 października 1938 r. sworznie toczące z gwintem z terminem dostawy partiami do dnia 31 grudnia 1938 r.; z przetargu Nr. 66/61 w dniu 28 października 1938 r. blachę miedzianą, mosiężną i cynkową oraz druty miedziane, mosiężne i pręty mosiężne z terminem dostawy partiami do dnia 1 czerwca 1939 r.; z przetargu Nr. 66/62 w dniu 28 października 1938 r. ocynkowane szafki do nalepek na wagonach towarowych z terminem dostawy partiami do dnia 1 czerwca 1939 r.

Ceny należy podać za takie jednostki i z opłatą przewoźnego do tych stacyj P. K. P., które wymienione są w specyfikacji. — Oferta obowiązuje oferenta 30 dni od daty otwarcia przetargu, pod rygorem utraty wadium. W razie niemożności przyjęcia terminu 30-dniowego oferent obowiązany jest podać w ofercie termin ważności swojej oferty. Otwarcie ofert nastąpi w dniu wyznaczonym dla danego przetargu, w gmachu Dyrekcji, w pokoju 420 o godz. 12-tej. Wnieście oferty musi być poparte złożeniem wadium w wysokości 2 proc. wartości ofiarowanego materiału (przedmiotu). — Szczegóły dotyczące wadium wskazane są w szczegółowych warunkach, dotyczących przetargu. Dyrekcji służy prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku. Należność za dokonaną i przyjętą dostawę będzie wpłacona dostawcom na podstawie sprawdzonych i przyjętych rachunków w ciągu 42 dni, licząc od dnia złożenia rachunku, wystawionego dopiero po przyjęciu dostaw, t. zn. po sporządzeniu ilościowych protokołów odbiorczych. O sporządzeniu tych ostatnich dostawcy będą po wiadomości przez odbierający urząd. Do oferty należy załączyć uwierzytelniony odpis dokumentu według punktu 7, rozdziału I. szczegółowych warunków dotyczących przetargu. Dokładne informacje, szczegółowe warunki dotyczące przetargu i warunki dostawy, rysunki oraz warunki techniczne otrzymać można w DOKP w Poznaniu — Wydział Zasobów, pokój nr. 408 w godzinach od 10 do 12. — Zainteresowany przetargiem może otrzymać szczegółowe warunki dotyczące przetargu bezpłatnie, a szczegółowe warunki dostawy za uiszczeniem z góry kwoty 0,50 zł w znaczkach pocztowych. Za warunki techniczne PKP obowiązujące do przetargu należy uiścić zgóry również w znaczkach pocztowych kwoty wyszczególnione w właściwych specyfikacjach. W wypadku, gdyby wynik przetargu okazał się niezadawalającym, Dyrekcja zastrzega sobie prawo przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego lub pisemnego i to w terminie ważności ofert, wskazanym w wezwaniu do złożenia ofert.

Km. XII. 1741/38

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Poznaniu XII-tego rewiru, Eligiusz Cegielski, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Mostowa 15. m. 10., na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 września 1938 r. o godz. 13-tej w Wierzoncu powiat Poznań, odbędzie się licytacja ruchomości składających się:

10 źrebaków starych 3 lata, w tym 7 kłaczek i 3 walachów (6 gniadych, 1 szronek, 1 kary i 2 kasztany), oraz 5 źrebaków 4-ro letnich (w tym 2 walachy i 3 kłaczki), 1 szronek, 3 gniade i 1 kasztan), 600 ctr. żyta-wymłóconego i 20 wozów pszenicy w stómie.

oszacowanych na łączną sumę 11,000.— złotych.

Ruchomości oglądać można 10 minut przed licytacją.

Zbiórka przed majątkością w Wierzoncu. Poznań, dnia 26 września 1938 r.

(-) Eligiusz Cegielski,  
Komornik.

Km. 285/34

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Poznaniu I rewiru, Cibiński Jan, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Berwińskiego Nr 1, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 września 1938 r. o godz. 12 w Poznaniu, ul. St. Rynek Nr. 53/54 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z: urządzenia skladowego, a to: 2 stołów długości 6-7 m, regałów z szufladami i półkami i biurka, oszacowanych na łączną sumę zł 600 gr.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej wyznaczonym.

Poznań, dnia 16 września 1938 r.

(-) Cibiński,  
Komornik.

## KONKURS

Instytut Techniczny Intendentury, Warszawa — Aleja Niepodległości 243, przyjmie na stanowisko sekretarza technicznego VIII grupy uposażenia zdolnego hydrotechnika, absolwenta Wydziału Mechanicznego Wyższej Szkoły Technicznej.

O stanowisko mogą się ubiegać kandydaci do lat 35, narodowości polskiej, biegli w pracach kreślarskich, drogą składania podań, w formie ustalonej dla władz państwowych, do dnia 1 listopada 1938 r.

(-) Kierownik Instytutu Technicznego Intendentury.

## Nocne narady w Białym Domu

Waszyngton, 26. 9. (PAT)

Wkrótce po północy prezydent Roosevelt wzewał na konferencję do Białego Domu sekretarza stanu Hulla i jego zastępcę Wellesa. Departament stanu zapowiada ogłoszenie w najkrótszym czasie niezwykle doniosłego oświadczenia, odmawia jednak podania szczegółów tego oświadczenia.

## Apel Roosevelta

Waszyngton, 26. 9. (PAT)

Prezydent Roosevelt zwrócił się dziś rano telegraficznie do kanclerza Hitlera, pre-

zydenta Benesa oraz do Anglii i Francji z apelem na rzecz pokoju.

## Gen. Krejczy wodzem naczelnym

Praha, 26. 9. (PAT).

Prezydent republiki mianował gen. Krejczy dotychczasowego szefa sztabu generalnego, naczelnym wodzem sił zbrojnych kraju.

Jednocześnie prezydent mianował gen. Haszeka generalnym inspektorem obrony przeciwlotniczej całego państwa.

## Praha odpowiedziała na memorandum

Praha, 26. 9. (PAT)

Czeskie biuro prasowe donosi, iż memorandum kanclerza Hitlera zostało doręczone rządowi czeskiemu w niedzielę rano.

Londyn, 26. 9. (PAT)

Poselstwo czechosłowacki Masaryk opuścił Foreign Office o godz. 18,20.

Jak przypuszczają w kołach politycznych Masaryk złożył lordowi Halifaxowi odpowiedź rządu czechosłowackiego na propozycje niemieckie.

W ciągu niedzieli otrzymano w Londynie informacje — tymczasem nieoficjalne — o stanowisku, zajętym przez rząd czechosłowacki, wobec memoriału Hitlera. Stanowisko to ma być negatywne.

Oficjalna odpowiedź czeska spodziewana jest później, gdy zakończone zostaną konsultacje brytyjsko - francuskie.

## Cudzoziemcy opuszczają Czechy

Cieszyn, 26. 9. (PAT).

O godz. 3 nad ranem przez most w Cieszynie przeszła grupa kilkudziesięciu cudzoziemców, którzy opuścili Czechosłowację. Przeważnie byli to Anglicy, członkowie kolonii brytyjskiej w Pradze, którzy wraz z rodzinami na polecenie poselstwa angielskiego przez Gdynię wracają do Anglii. Wobec przerwania komunikacji między

# Konferencje z Zarządami Stowarzyszeń Kupców Polskich

W czasie kilkudniowego objazdu delegat Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu p. mgr. Michałik odbył szereg konferencji z Zarządami Stowarzyszeń Kupców Polskich z Dobrego, Piotrkowa, Ciecchocinka, Rypina, Lipna oraz Aleksandrowa Kuj., badając do kładnie strukturę gospodarczą oraz potrzeby terenu, szczególnie z punktu widzenia hadlu chrześcijańskiego.

W Aleksandrowie Kuj. odbyło się ponadto plenarne zebranie Stowarzyszenia Kupców Polskich, któremu przewodniczył przez tegoż p. W. Kokowicz. Dłuższe obrady pozwoliły stwierdzić, że członkowie Stowarzyszenia w Aleksandrowie mimo niewątpliwie b. ciężkich warunków pracy podnoszą swoje warunki kupieckie.

## Zaszczytne odzacczenie

Zarządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi p. Komisarz Józef Mączko za wybitną pracę na niwie społecznej.

Brązowy Krzyż Zasługi został przyznany p. przodownikowi Saturninowi Nalejskiemu z Włocławka oraz p. przodownikowi Józefowi Misterze z Chocenia.

## Wymiana tablic

### rejestracyjnych pojazdów mechanicznych

Starostwo Powiatowe we Włocławku zawiadamia, że wymiana tablic rejestracyjnych pojazdów mechanicznych na tablice Województwa Pomorskiego dla miasta i powiatu włocławskiego odbędzie się w czwartek, dnia 29 września 1938 roku w godzinach od 8—13 i od 14—17 w sali posiedzeń tut. Starostwa.

Przy wymianie znaków rejestracyjnych należy przedłożyć:

1. dowód rejestracyjny pojazdu mechanicznego ważny na rok budżetowy 1938/39 wraz z kartą kontroli opłat,
2. dotychczasowe tablice rejestracyjne.

Do wymiany tablic rejestracyjnych przedstawienie pojazdów mechanicznych nie jest wymagane.

W razie niedokonania wymiany tablic w terminie wyżej podanym, dalsza wymiana tablic na tych samych warunkach będzie odbywać się codziennie jedynie w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim (Wydział Komunikacyjny) w godzinach urzędowych od 10—12.

Równocześnie Starostwo zaznacza, że poza wymianą tablic rejestracyjnych żadnych innych czynności, związanych z rejestracją względnie przeglądem technicznym pojazdów, załatwiać się nie będzie.

## Hallo! Hallo!

Każda Pani Domu ceni swoje zabiegi i prace, nie lubi zawodów i dlatego przyrządza marynaty i konserwy wyłącznie na mocnym occie „Spiess“.

Wie dokładnie o tym, że przez butelkę octu mocnego „Spiess“ nabywa pełną gwarancję jakości i trwałości swoich marynat.

Ocet mocny „Spiess“ od 116 lat swego istnienia wiernie służy każdej Pani Domu. Nie zawiodł i nigdy nie zawiedzie.

Ocet mocny „Spiess“ jest do nabycia wszędzie we Włocławku i okolicy.

Skład główny: Skład Apteczny S.S. Kasperkiewicza we Włocławku.

## Uwaga kelnerzy!

Związek Tow. Restauratorów na Pomorzu zwrócił się do Ministerstwa Opieki Społecznej o nadanie mocy obowiązującej układowi zbiorowemu pracy dla kelnerów, zawartemu w dniu 2.V.38 r. w Toruniu — dla wszystkich zakładów gastronomicznych na obszarze woj. pomorskiego. Odpis umowy zbiorowej z dnia z dn. 2.V.38 r. został poszcz. Towarzystwom w swoim czasie wysłany.

Zarządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dn. 31.8.38 r. (Zbiór Układów Zbiorowych Pracy nr. 45 poz. 151) nadano moc powszechnie obowiązującą dla wszystkich zakładów gastronomicznych na terenie woj. pomorskiego, to znaczy, że umowa zbiorowa z dn. 2.V.38 r. zawarta pomiędzy Związkiem Tow. Restauratorów na Pomorzu a Związkiem Kelnerów obowiązuje

wszystkich tak właścicieli restauracji-kawiarni-cukierni oraz t. p. jak i kelnerów chociażby nawet czy to w Związku Restauratorów czy też Związku Kelnerów zrzeszeni nie byli.

## Kradzieże

W nocy na 21 b. m. nieznani sprawcy zapomocą otwarcia drzwi wytrychem lub podrobionym kluczem weszli do VII kl. szkoły powszechnej w Smólniku, gm. Debiegniewe i tam splądrowali lokal szkolny oraz skradli ze sklepiku szkolnego 6 zł 98 gr, 90 szt różnych zeszytów, 3 butelki tuszu, 1 pudełko stalówek, paczkę kredki olejnych, 2 ręczniki, 2 flagi państwowe i 2 żałobne. Poza tym splądrowali kacerarię szkolną, podrywali zamki przy szufladach. Straty ogółem 45 zł. Dochodzenie w toku.

Patrol policyjny w dniu 22 b. m. zatrzymał na ul. Karnkowskiego Bronisława Wróblewskiego i Leona Zajackowskiego, ul. Wilcza, którym zakwestionowano kartofle pochodzące z kradzieży.

## Piękny czyn kupców polaków

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich we Włocławku na posiedzeniu w dniu 25 b. m. dając wyraz — swej głębokiej łączności z rezolucją w sprawie Śląska Cieszyńskiego powziął uchwałę zebrać

kurendą ofiarę pieniężną na rzecz uchodźców rodaków z Śląska Cieszyńskiego. Przewodniczący zaczął od siebie pewną kwotę do dyspozycji Komitetu Pomocy dla uchodźców Polaków z za Olzy.

## ŚLUB

W niedzielę w Bazylice Katedralnej we Włocławku pobłogosławiony został przez proboszczą parafii W. P. ks. ppłk. Franciszka Juszczyka związek małżeński pomiędzy p. Jadwigą Leszczyńską a p. Stanisławem Budyakiem, plutonowym służby stałej kujawskopomorskiego baonu stołecznego.

Szczęście Boże Młodej Parze! Podczas aktu zaślubin grał na organach i pięknie śpiewał p. Roman Sobolewski, sierzant w st. sp., były organista garnizonu włocławskiego.

## Mecz piłki nożnej

Rozegrany w niedzielę na stadionie miejskim mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy A pomiędzy W. K. S. „Cuiavia“ a K. P. W. z Kutna zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 5:3. K. P. W. zaprezentował się świetnie, u „Cuiavii“ natomiast zaobserwowaliśmy spadek formy.

## Polowanie na pędzone kury

Przed kilkoma dniami odbyło się w Borucinku polowanie na pędzone kury. Upolowano 602 sztuki. Królem polowania obwołano p. Stanisława Grodzkiego z Borucina, który miał na rozkładzie rekordową ilość 101 szt.

Doskonałe wyniki polowania zawdzięczać należy p. Antoniemu Ike Duninowskiemu, zawsze dbającemu o zwierzozna na swoich terenach.

## Z wydawnictw

Bolesław Olszewicz. Obraz Polski dzisiejszej. Fakty. Cyfry. Tablice. S. nl. 8 + 255 z 20 mapkami i wykresami w tekście oraz 2 mapki i 9 tablicami poza tekstem. W barwnej obwolucie A. Wajwoda. Warszawa, Wydawnictwo M. Arcta, 1939.

Cena zł 8.—

Nowe wydawnictwo zasłużonej firmy M. Arct ukazuje się w przededniu dwudziestolecia istnienia Odrodzonej Rzeczypospolitej, jest, zgodnie z tytułem, geograficzno-statystycznym obrazem współczesnego Państwa Polskiego. Całość została podzielona na cztery zasadnicze części (I Kraj, II Ludność, III Administracja, IV Gospodarka), z których każda oparto na najnowszych i najaktualniejszych źródłach. Książka wyróżnia się przejrzystym układem i sposobem przedstawienia zaganiń i to zarówno pod względem rzeczowym, jak i graficznym; zestawienia tabelaryczne umiejętnie połączone są z tekstem, tablice zaś są tak ułożone, iż każdy łatwo wyciągnąć z nich może wnioski. Nowe wydawnictwo od da niewątpliwie duże usługi zarówno politykowi, publicyście, urzędnikowi, nauczycielowi, uczniowi, jak i każdemu „szaremu“ obywatelowi Rzeczypospolitej. Szczegółowy skądinąd rzeczowy ułatwia wyszukiwanie materiałów zawartych w książce, a na specjalne podkreślenie zasługuje szata graficzna książki, jej dogodny format, dobrze dobrane czerńki i estetyczna okładka.

## Czasopisma nadesłane

### „PŁOMYCZEK”

Nr. 3

Treść:

Dzień w zagrodzie. Ileż to pracy trzeba by mieć kawałek chleba. Na wycieczce. Jak wrona robót w polu doglądała. W piekarni. Podanie o Piascie. Dwojaczki. Stary młyn. O dobronnym strachu. Wierszyk żartobliwy. A teraz zabawimy się. Listy od Redakcji.

Adres Red. i Adm.: Warszawa, Smulikowskiego 4.

### „PŁOMYK”

Nr. 3.

Treść:

Przemiany jesienne. Sady. Opieka nad sadami. Senek z pod wisierek. Pożytek z owoców. Rozmowa o witaminach. Na rynku. Skąd przybyły do nas jarzyny i warzywa. Wrogi i przyjazne bakterie. Kto dostał odznakę orła a kto sokoła. O Michałku Sowizdrzałku. Z bliska i z daleka. O znaczkach pocztowych. Listy od Redakcji.

Adres Red. i Adm.: Warszawa, Smulikowskiego 4.

## Z żałobnej karty

### B. p. Ludwik Dystyller

W niedzielę zmarł we Włocławku znany i powszechnie ceniony Ludwik Dystyller, przemysłowiec i obywatel m. Włocławka, lat 66.

Cześć Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Kościuszki 24 odbędzie się dziś o godz. 15-ej.



## Dyżur lekarski i apteczny

Dyżur apteczny — p. Ulanowskiej, Stary Rynek 14, tel. 13-63.

Apteki dyżurujące w dzień są czynne od godz. 8-ej do godz. 20-ej.

Dyżur lekarski — dr. Welberg, ul. 3-go Maja 8.

## Akwizytor

do zbierania ogłoszeń we Włocławku i okolicy do wydawnictwa na rok 1939 zaraz potrzebny. Wiad. w administracji 9 — 10 rano.



Numer akt: III. Km. 1611/34 i inne.

## Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego we Włocławku rewiru III Kazimierz Podcaski, mający kancelarię we Włocławku, ul. Reymonta Nr. 35, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 października 1938 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Brześciu Kuj., odbędzie się w drugim terminie sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika (czki) Józefa i Józefy małż. Stolarskich nieruchomości hipotecznej, oznaczonej Nr. hip. 16a (ks. hip. Nr. 37), położonej w Lubrańcu przy ul. Kościuszki, pow. włocławskiego, o powierzchni 697.10 mtr. kwadr. placu z budynkami, szczegółowo w protokole opisu z dn. 9.XII.33 r. Nieruchomość ta w zastawie ani dzierżawie nie jest, jest w posiadaniu dłużników, ma urzędową księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim we Włocławku, gdzie obecnie się znajduje i podlega sprzedaży w całości, obciążona jest kaucjami, rygorami i długami w dziale III i IV wyk. hipotecznego wyszczególnionymi.

Nieruchomość szacowana została na sumę zł 8.000, cena zaś wywołania wynosi zł 5.333 gr 33.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 800.

Rękojmię należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Brześciu Kujawskim.

KOMORNIK: K. Podcaski

Dnia 23 września 1938 r.

